

Uchodźcy są Karą Boską – twierdzi poseł AWPL

1 października 2015

Poseł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Zbigniew Jedziński znany na Litwie ze swoich kontrowersyjnych wypowiedzi, uchodźców zalewających Europę nazwał Karą Boską za stopniowe rezygnowanie z wartości chrześcijańskich w Europie. „Podczas dzisiejszej dyskusji w sejmie o kryzysie migracyjnym nie otrzymałem odpowiedzi na jedno pytanie: w jaki sposób uchodźcy oraz imigranci ekonomiczni przekraczają granice państw członkowskich NATO i trafiają do Europy? Czy zewnętrzne granice państw natowskich nie są już chronione? Okazuje się, że Europę można zawojować bez broni, bez jednego wystrzału, nawet bez „zielonych ludzików”, a poprzez zwykłe zajęcie terytorium przez cywilów – kobiety i dzieci. Z tego wynika, że albo ktoś celowo nie zamyka granic, albo sytuacja rzeczywiście wymknęła się spod kontroli. W takim razie należałoby uznać, że jest to kara boża dla Europy. Kara za stopniowe odejście od wartości chrześcijańskich” – pisze Zbigniew Jedziński, poseł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, na swoim profilu na „Facebooku”.

1/3 mieszkańców Litwy deklaruje osobisty wkład w przyjęcie uchodźców, a połowa nie kiwnie nawet palcem, wynika z badania opinii publicznej wykonanego w połowie września przez Instytut Społeczeństwa Obywatelskiego. 29 proc. respondentów zadeklarowało, że ten lub inny sposób weźmie udział w przyjmowaniu uchodźców. 18 proc. oświadczyli, że będą namawiać innych do cierpliwości względem przybyszów, 12 proc. podtrzymają uchodźców pieniężnie albo ubraniami czy innym niezbędnymi przedmiotami, 6 proc. poświęci swój czas na wolontariat. Prawie połowa (48 proc.) oświadczyła, że nie weźmie udziału ani finansowego, ani czynnego w przyjmowaniu uchodźców. Najczęściej pomoc uchodźcom gotowi byli okazać osoby wykształcone, z dużymi dochodami, oraz osoby poniżej 40

lat. Badanie opinii publicznej na zamówienie Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego w dniach 8-17 września wykonała spółka Vilmorus. W badaniu wzięła udział 1002 osób w wieku powyżej 18 lat z terytorium całej Litwy.

Fiński Urząd imigracyjny poinformował, że czasowo zawiesza rozpatrywanie wniosków o azyl składanych przez Irakijczyków i Somalijczyków. Finowie dają sobie czas na przeanalizowanie sytuacji w obu krajach. Administracja Finlandii twierdzi, że może zmienić swoje wytyczne odnośnie udzielania zezwoleń na pobyt na swoim terytorium dla przybyszy z Iraku i Somalii. Dotychczas osoby przybywające do Finlandii z niektórych terenów obu państw otrzymywały automatycznie ochronę, jednak Finowie chcą obecnie przeanalizować sytuację w tych dwóch krajach, bowiem podobnego mechanizmu nie stosują inni członkowie Unii Europejskiej. Fińskie władze imigracyjne dały sobie dwa tygodnie na podjęcie ostatecznej decyzji. W tym roku do Finlandii przybyło ponad 17 tys. osób ubiegających się o azyl, z czego 60 proc. z nich to Irakijczycy a 10 proc. Somalijczycy.

Włoscy policjanci zlikwidowali obóz wybudowany przez imigrantów w miejscowości Ventimiglia na granicy z Francją. Przybysze spoza Europy wcześniej dopuścili się brutalnego gwałtu, a także nie płacili za wodę i prąd. Do interwencji funkcjonariuszy doszło w środę nad ranem w lesie sosnowym znajdującym się na granicy Włoch z Francją. Policjanci usunęli imigrantów z miejsca zajmowanego przez nich nielegalnie, gdzie nie płacili oni rachunków za prąd i wodę, a także dopuszczali się przestępstw na okolicznych mieszkańcach. Już we wtorek śmieciarki wywiozły część zajmowanych przez nich namiotów, stąd przybysze spoza Europy ewakuowali się na wybrzeże, gdzie grozili, iż wskoczą do wody jeśli nie będą mogli swobodnie przekroczyć granicy.

Na podstawie: yle.fi, ilprimatonazionale.it, wp.pl

Źródła: PL.Delfi.lt (1-2), Autonom.pl (3-4)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net